

O ustroju Ekumenicznej Wspólnoty Katolickiej i Kościołach lokalnych.

List biskupów Ekumenicznej Wspólnoty Katolickiej do wszystkich wspólnot.

„Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach.” (Dz. 2.42)

Drogie siostry i bracia w Chrystusie,
lokalny kościół, rozumiany historycznie, składał się z biskupa, świeckich oraz duchowieństwa danego rejonu geograficznego, w zgodzie ze starokatolicką tradycją – tak rozumiany kościół leży w pojęciu Ekumenicznej Wspólnoty Katolickiej. Lokalny kościół jest pełen i kompletny w tych trzech elementach – wciąż jednak pozostając częścią jednego, świętego, katolickiego i apostołskiego kościoła (jako taki słusznie zwany jest „komunia”). „Jedno jest Ciało i jeden Duch, bo też zostaliście wezwani do jednej nadziei, jaką daje wasze powołanie. Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest. Jeden jest Bóg i Ojciec wszystkich, który [jest i działa] ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich.” (Efezjan 4.5-6)

Kościół lokalny są ze sobą wzajemnie „w komunii”, zaś ECC wspomina o tym w pierwszych wersach swojej konstytucji, które mówią „Komunia jest konfederacja niezależnych połączonych ze sobą wspólnot wiernych...”. Wraz z biskupem oraz świeckimi lokalny kościół jest w pełni ukonstytuowany – będąc w relacji z innymi w pełni ustanowionymi lokalnymi Kościołami. Historycznie taki Kościół tworzy „eparchię” (z greki) – lub też bardziej znaną w naszym języku – diecezję. Tak więc diecezja jest poprawnie nazywana „Kościołem” gdyż łączy w sobie wszystkie elementy „Kościoła”. Żadna lokalna wspólnota wiernych nie jest pełna bez biskupa – następcy apostołów, wybranego przez członków diecezji i konsekrowanego do tego świętego urzędu przez innych biskupów, którzy współdzielą kolegią sukcesję apostołską.

Trzeba nam tutaj zaznaczyć, że w ECC, biskup pełni posługę tylko, gdy zostanie wybrany biskupem diecezji. Jednakże, jego/jej sakramentalna posługa jako biskupa jest stała, nawet gdy on/ona już nie pełni obowiązków biskupa diecezji – tak samo jak ksiądz pozostaje księdzem nawet jeśli jego/jej urząd jako księdza w parafii dobiega końca. Dla katolików sakrament święceń jest permanentny.

W tych diecezjach wspólnoty wiernych (parafie) doświadczają obecności Chrystusa Zmartwychwstałego podczas zwiastowania Ewangelii oraz podczas celebracji Świętych Tajemnic (Sakramentów). W tych diecezjach wierni zbierają się na Świętym Synodzie by rozpoznawać wezwanie Ducha Świętego. W diecezjach Ekumenicznej Wspólnoty Katolickiej, znajdujemy ludzi Boga, ochrzczonych świeckich – spośród których wezwani zostają do posługi w tych szczególnych świętych urządach biskupów, prezbiterów i diakonów. To wszystkie konstytutywne elementy pełni Katolickiego Kościoła w danej lokalnej społeczności.

Ekumeniczna Wspólnota Katolicka (ECC) stoi obecnie w obliczu niesamowitego wzrostu. Rośnie w Stanach Zjednoczonych, gdzie powstają nowe diecezje i rozwijają się nowe wspólnoty wiernych, natomiast dojrzwanie już istniejących wspólnot jest zauważalne przez wszystkich. Dodatkowo, Komunia doświadcza wzrostu w Europie i Ameryce Południowej, poprzez różne porozumienia oraz ustalenia z innymi, którzy przyjmują odnowioną wizję starokatolicyzmu – obecnie doświadczaną w życiu naszej ukochanej Wspólnoty.

W obliczu takiego wzrostu, to rozumienie starokatolickiej struktury i systemu jest badane i doświadczane w funkcjonowaniu ECC. Jest naszą intencją by podzielić się z wami naszym rozumieniem tego rozwoju.

Historia

Większa część historii Kościoła notuje jego odłamy, podziały i denominacje, które nie dzielają tej samej eklezjologii – tzn. tego samego teologicznego rozumienia „Kościoła”. We wczesnych stuleciach Kościół wykazał się umiejętnością zespłania w swojej strukturze, jako że świeccy oraz duchowni wybierali swoich biskupów i proszeni byli o konsultacje w sprawach decyzji swoich biskupów. Potwierdza to nauka papieża Leona I (V wiek), który głosił: „kto ma zarządzać wszystkimi, powinien być wybrany przez wszystkich”. Ta scalająca postawa pojawia się nawet wcześniej, w słowach św. Cypriana (III wiek), który pisał: „Uczyłem to zasada, od początku mojego episkopatu, by nie podejmować żadnych decyzji tylko w oparciu o moje własne opinie bez konsultacji z wami (księżmi i diakonami) i bez aprobaty wiernych”.

W miarę jak mijaly wieki, Kościół ulegał wpływom władzy świeckiej, aż do momentu, gdy odszedł od tej wczesnej idei konsultacji z ludem odnośnie decyzji ich biskupa. Ten nieszczęsny rozwój sytuacji komplikował się dalej w zachodnim chrześcijaństwie w miarę jak biurokracja Kurii rzymskiej i ludzie z nią związani, zmierzali do zdobywania władzy i centralizacji administracji Kościoła w Rzymie.

Wcześniej jeszcze, przed tym wzrostem scentralizowanej władzy w zachodnim Kościele, Biskup Rzymu cieszył się z pozycji pierwszego spośród równych biskupów Kościoła. Jako patriarcha Zachodu, papież widziany był jako „głos” Kościołów Zachodnich, a nawet jako „głos” i „biskup senior” całego Kościoła powszechnego. Rzym był miernikiem wiary, którym mierzono ortodoksje innych Kościołów. Rzym był sądem apelacyjnym, do którego inne Kościoły odwoływały się w różnych sporach.

Wielu papieży dążyło jednak do coraz większej roli, co widać zwłaszcza w czasach średniowiecznych papieży – chociażby w biurokracji ustanowionej za czasów papieża Grzegorza VII w XI wieku. To sprawiło, że rola papieża, z arbitra katolickiej tradycji urosła do miana zarządcy całego zachodniego Kościoła. Rzym przywłaszczył sobie stanowisko diecezjalnego biskupa dla wszystkich rzymskokatolickich diecezji świata.

Ta biurokracja jeszcze bardziej pozbawiła lud jego uczestnictwa w sprawach Kościoła lokalnego, gdy Biskup Rzymu zyskał jeszcze większy autorytet nad poczynaniami lokalnych diecezji, jak i nad wewnętrznymi sprawami zakonów, szkół i innych instytucji katolickich. Taka struktura Kościoła była lustrzanym odbiciem struktur władzy świeckiej, jako że europejscy królowie i cesarze wzmacniali swoją władzę.

Uprzednio wobec tego wzrostu papieżstwa, lokalne synody zwoływane były regularnie, biskupi konsultowali decyzji z lokalnymi „przedstawicielami” duchowieństwa, zaś lud miał pewien głos (nawet jeśli tylko przez aklamacje) w wyborze biskupa. Ta akumulacja władzy przez Kościół Rzymski swoją kulminację osiągnęła w szesnastym stuleciu, kiedy to biskup Rzymu – oraz biurokracja kurii rzymskiej – zastąpił nawet autorytet soboru, tak, że po Soborze w Trydencie przez kolejne trzysta lat nie odbył się żaden inny sobór.

Nauka dla Ekumenicznej Wspólnoty Katolickiej.

Obecnie nasza ukochana Wspólnota jest zaangażowana we własny wzrost i usiłuje ożywić ustrój i kulturę starożytnego Kościoła Katolickiego. Przekonujemy się, że wysiłki samodeterminacji muszą zostać potwierdzone, gdy wciąż uważnie osiągamy jedność w apostołskiej wierze, życiu sakramentalnym, i strukturach Kościoła rozwiniętych w pierwszym tysiącleciu. Z wielką ostrożnością kierujemy Wspólnotą jako wasi biskupi, zgodnie z wizją i kanonami konstytucji ECC.

Legislacyjne kierownictwo w ECC jest utrzymywane wśród świeckich, proboszczów, urzędującego Biskupa Przewodzącego oraz Rady Episkopatu – każde z nich ma swoją rolę w kierowaniu i utrzymywaniu specyficznego kanonicznego ustawodawstwa. Przewodnictwo administracyjne we Wspólnocie jest utrzymywane przez tych, których wybrano by byli konsekrowani jako biskupi, w celu właściwego zachowywania episkopalnej posługi, tak jak zdefiniowana została poprzez konstytucje i zgodnie z najwcześniejszą tradycją katolicką.

To wciąż relatywnie rzecz biorąc nowe doświadczenie dla wielu we Wspólnocie, jako że diecezje są formowane i energia w ECC się zmienia. Owa energia jest obecnie doświadczana jako decentralizacja, w zgodzie ze stylem wczesnego Kościoła Katolickiego. Diecezje wybierają własnych biskupów, powołują własne synody, jako odpowiedź na ich własne lokalne potrzeby. Wkrótce będą współpracowały z innymi lokalnymi diecezjami w wysiłkach bardziej dopasowanym do takowej współpracy, takimi jak ustanowienie regionalnych/prowincjonalnych seminariów, stworzenie regionalnych/prowincjonalnych programów katechetycznych dla nauki świeckich do odpowiedniej dla nich posługi oraz stworzenie programów dla młodzieży, które angażują wiele diecezji w prowincji.

Podkreślanie owej decentralizacji jest szczególnie ważne w chwili wzrostu naszej Wspólnoty. Żadna narodowa biurokracja nie może skwapliwie wzmacniać udziału członków lokalnego Kościoła ponad to co jest konieczne.

Gdy ktoś może zapytać o zapewnienie jedności światowej Wspólnoty poprzez ogólnonarodowe wysiłki odpowiadamy, że konstytucja zapewnia jedność Ekumenicznej Wspólnoty Katolickiej dwa sposoby:

- Święty Synod Ekumenicznej Wspólnoty Katolickiej spotyka się regularnie by dać głos lokalnym wspólnotom, i by zauważać – jako jedno ciało wiary i ustroju – wezwanie Ducha Świętego. Takie spotkania owocują koniecznymi postanowieniami legislacyjnymi by ogłaszać rozeznania Świętego Synodu.
- Rada Episkopatu jest kolegiałnym organem współpracy w działającej administracji Wspólnoty. Dodatkowo, Rada obraduje na temat spraw, które są jej zgłaszane. Te spotkania biskupów działają pomiędzy Świętymi Synodami, w zgodzie z określonymi kanonami konstytucji Wspólnoty, określaniem i zmianami w wytycznych dotyczących przyjmowania nowych parafii, przyjmowaniem nowych

duchownych, sprawami natury teologicznej i liturgicznej, przedsięwzięciami misyjnymi, jak również kwestii rozstrzygania sporów.

Dodatkowo, istnieją różne formy komunikacji, różne zakony i różne programy, które wykraczają poza granice diecezji i zapewniają poczucie jednolitej misji Wspólnoty. W poszczególnych obszarach, Rada Episkopatu utworzyła komitety i komisje razem ze świeckimi i duchownymi, które zaowocowały zmianami w poszczególnych wytycznych Wspólnoty. Tak więc nowo utworzone komisje Rady Episkopatu będą miały wykwalifikowanych członków świeckich jak i duchownych by stworzyć kodeks etyki dla działów Wspólnoty; rozwijać źródła liturgiczne, tworzyć zasoby edukacyjne oraz teologiczne; i promować gałęzie sprawiedliwości i miłosierdzia we Wspólnocie.

Są to ważne i niezbędne starania w Ekumenicznej Wspólnocie Katolickiej. Jednakże członkowie tych komisji i komitetów muszą pamiętać, że każde nowe prawodawstwo kanoniczne będzie zawsze wymagać zwołania kolejnego Świętego Synodu, wprowadzenie tych przepisów do Izby Duchownych i Izby Świeckich, głosowania i przejścia tych przepisów przez obie izby oraz podpis Przewodniczącego Biskupa. Ten proces prawodawstwa jest już określony w konstytucji, i jest fundamentalny dla społeczności Komunii.

Energia Kościoła lokalnego

Jest niezmiernie ważne, by zasada subsydiarności była przestrzegana w całej Ekumenicznej Wspólnocie Katolickiej. Zasada ta powstała jako jedna z cech Soboru Watykańskiego II Kościoła Rzymskokatolickiego. Owa pomoc jest rozumiana jako proces wzmacniania roli Kościoła lokalnego tak bardzo jak to jest tylko możliwe. Tylko gdy jest to zupełnie konieczne, współpraca wielu Kościołów lokalnych i/lub obrady całej Wspólnoty będą wymagane. Zazwyczaj takie decyzje określone są w konstytucji ECC, a wszystkie Kościoły lokalne zrzeszone w Ekumenicznej Wspólnocie Katolickiej będą brała w nich udział w czasie Świętego Synodu.

Ponadto poszczególne zagadnienia będą kierowane do organów krajowych Wspólnoty (dla kolejnych legislacyjnych działań podczas Synodu) lub Rady Episkopatu (dla późniejszych wytycznych pod kierunkiem episkopatu). Wymaga się, by Przewodniczący Biskup (lub Rady Episkopatu) była w pełni zaangażowana, w zgodzie z kanonami konstytucji ECC. Dodatkowo, lokalne diecezje będą współpracować i wspierać się wzajemnie w misji Kościoła do: zwiastowania Ewangelii, wierności wyznaniom wiary Kościoła katolickiego, życia sakramentalnego, powszechnego powołania do życia w świętości, episkopalnej administracji Kościoła, gdy jest to konieczne (np. w przypadku święceń nowego biskupa dla diecezji przez innych biskupów Wspólnoty).

Jest naszym głębokim przekonaniem, że entuzjazm Kościoła jest wzmacniany, gdy diecezja jest postrzegana jako podstawowa struktura Kościoła – ze swoją własną strukturą synodalną, i własnymi działaniami, które odpowiadają na lokalne potrzeby. Gdy zbyt wiele energii skupia się na wyższych strukturach Wspólnoty, energia ta zostaje rozproszona. Równowaga pomiędzy Kościołem lokalnym i światową organizacją Wspólnoty może zostać osiągnięta poprzez odpowiednie rozeznanie charyzmatów członków Wspólnoty. Brak takiej równowagi sprawia, że osoby odpowiedzialne za funkcjonowanie ECC czasem są wyczerpani w swoich wysiłkach, gdy wiele komitetów wymaga odpowiedzi na odległe sprawy, także gdy obarcza się ich ciężarem np. opracowania programów, które wymagają jedynie lokalnych wysiłków by być skutecznymi.

Umiejętny wgląd będzie angażował ową zasadę subsydiarności jako miernika skuteczności struktury Kościoła, jak również dobrego zrozumienia mądrości starożytnego Kościoła. Autonomia każdej diecezji oraz współpraca w regionie przyniosła dobrą równowagę wysiłków pierwotnego, niepodzielonego Kościoła. To, naszym zdaniem, jest głównym modelem działań w ECC.

“Niech łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa, miłość Boga i wspólnota Ducha Świętego będzie z wami wszystkimi.”

Podpisali biskupi Ekumenicznej Wspólnoty Katolickiej.

Przetłumaczył: Jakub Juda Dryja